

Sygn. akt II K 422/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03.11., 05.12.2017, 11.01., 23.02., 09.04 i 25.06.2018 r.

sprawy przeciwko

M. R. urodz. (...)

w W.

syna E. i H. z d. L.

oskarżonego o to, że: w dniu 31 marca 2017 r. w N., pow. (...), woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd co do zamiaru wywiązania się z transakcji zakupu i doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. w kwocie 270,17 zł w ten sposób, że na stacji paliw (...) S.A. zatankował olej napędowy (...) w ilości 56,64 litra do samochodu marki R. stosując przy tym podstępny zabieg w postaci zawieszenia na oryginalnych tablicach rejestracyjnych ww. pojazdu tablic rejestracyjnych o wyróżniku (...) należących do pojazdu marki F. (...), a następnie nie wywiązał się z warunków umowy nie uiścił zapłaty i odjechał, czym spowodował straty w wysokości 270,17 zł na szkodę (...) S.A.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

orzeka

I. Uniewinnia oskarżonego M. R. od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

II. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca (...) S.A. w N. dowód rzeczowy wymieniony w wykazie dowodów rzeczowych na k. 96 pod pozycją 1.

III. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego zwrot kosztów ustanowienia obrońcy w sprawie w kwocie 442 (czteryście czterdzieści dwa) złote i 80 (osiemdziesiąt) groszy, a koszty sądowe przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 422/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 25 czerwca 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2017 r. około godziny 15.10 nieustalony nieustalony sprawca dopuścił się zaboru tylnej tablicy rejestracyjnej z samochodu marki F. (...), użytkowany przez M. I. o nr rej. (...), z okolicy ul. (...) w N.. Następnie sprawca ten przyjechał na Stację Paliw Stację Paliw (...) w N. przy ul. (...). Mężczyzna ten o godzinie 15.19 zatankował do samochodu marki R. (...) koloru szarego 56,64 litrów oleju napędowego (...) za kwotę 270,17 złotych i odjechał nie płacąc za należność. A. P., który pracował na tej Stacji poinformował agenta Stacji K. R. o dokonanej kradzieży oleju napędowego. K. R. wraz z pracownikiem Stacji M. M. (1) pojechali za odjeżdżającym sprawcą kradzieży. Sprawca ten zatrzymał się przy samochodzie marki F. (...), z którego niedawno ściągnął tablicę rejestracyjną o wyróżniku (...) i umieścił ją na tym samochodzie, następnie pojechał w stronę W.. K. R. i M. M. (1) jechali za nim, ale mogli stracić z nim kontakt wzrokowy. W tym czasie oskarżony M. R. wraz z K. P. przyjechali na zakupy do sklepu (...) w R. samochodem marki R. (...) o nr rej. (...), koloru zielonego w odcieniu „opalizującego groszku”. Agent Stacji powiadomił o zdarzeniu telefonicznie Policję, w tym czasie służbę patrolową w tym rejonie pełnili funkcjonariusze Policji K. B. i M. S., którzy udali się pod sklep (...) w R.. Około godziny 15.45 policjanci przyjechali na parking przed tym sklepem. K. R. wskazał im domniemanych sprawców kradzieży oleju napędowego, którzy znajdowali się w samochodzie R. (...).

Dowód:

- zeznania M. I. (k.57v-58,137v-138),
- częściowo zeznania K. R. (k.4-5,137),
- częściowo zeznania M. M. (1) (k.92v-93,138),
- zeznania K. B. (k.52,168v),
- zeznania M. S. (k.160),
- paragon (k.10),
- protokół odtworzenia nagrania (k.89,181),
- wyjaśnienia oskarżonego (k.47,136v,137),
- zeznania K. P. (k.28v,137),
- zeznania A. R. (k.185).

Policjanci dokonali przeszukania samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), nie ujawniono w nim czapki z daszkiem i dużych okularów słonecznych, których używał sprawca zaboru oleju napędowego ze stacji (...) w N.. W samochodzie tym nie znajdował się olej napędowy w ilości odpowiadający tej skradzionej ze stacji benzynowej. W zbiorniku paliwowym tego samochodu znajdowało się tylko kilka litrów oleju napędowego, na tablicy rozdzielczej świeciła się kontrolka „rezerwy” i oznaczenie, że na pozostałej w samochodzie oleju napędowym można było przejechać 90 km. Z przedstawionego przez pokrzywdzoną instytucję nagrania kradzieży oleju napędowego nie można ustalić czy to oskarżony dokonał tej kradzieży i nie można jednoznacznie ustalić koloru samochodu sprawcy.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k.47,136v),
- zeznania K. P. (k.28v,137),
- zeznania A. R. (k.185).
- zeznania K. B. (k.52,168v),

- zeznania M. S. (k.160),
- zeznania A. W. (1) (k.183-184),
- paragon (k.10),
- protokół odtworzenia nagrania (k.89,181),
- protokoły przeszukania (k.15-16,19-20,76-79),
- opinia biegłych (k.188-208).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Prokuratura oskarżyła M. R. o to, że w dniu 31 marca 2017 r. w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd co do zamiaru wywiązania się z transakcji zakupu i doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. w kwocie 270,17 złotych w ten sposób, że na Stacji Paliw zatankował olej napędowy (...) w ilości 56,64 litra do samochodu marki R., stosując przy tym podstępny zabieg w postaci zawieszenia na oryginalnych tablicach rejestracyjnych pojazdu tablic rejestracyjnych o wyróżniku (...), należących do samochodu F. (...), a następnie nie wywiązał się z warunków umowy i odjechał ze Stacji Paliw. Czyn ten zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.47). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, tym razem złożył wyjaśnienia (k.136v). Stwierdził, że w dniu, w którym został zatrzymany był na zakupach w sklepie (...). Chodził za nim jakiś człowiek, spytał go co się stało, on powiedział, że sprawę wyjaśni Policja. Gdy przyjechała Policja, przeszukali samochód, którym jeździł, szukali czapki i skradzionego paliwa, ale ich nie znaleźli. Podał, że tego dnia nie tankował paliwa na Stacji Paliw (...) (...) w N.. Pojechał wówczas samochodem żony na zakupy do (...), wraz z kolegą K. P.. Policja sprawdziła samochód, którym jeździł i okazało się, że w zbiorniku paliwowym była niewielka ilość oleju napędowego, świeciła się „rezerwa” i wskazanie, że można było przejechać do 90 km.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. P. (k.28v,137), A. R. (k.185), protokole odtworzenia nagrania (k.89,181) i protokołach przeszukania (k.15-16,19-20,76-79) oraz opinii biegłych (k.188-208). Należy zwrócić uwagę, że oskarżony nie musi udowodnić swej niewinności, a oskarżyciel publiczny powinien przedstawić dowody winy i to niebudzące wątpliwości. Przetawione dowody nie potwierdzają natomiast winy oskarżonego, a nawet wprost potwierdzają, że nie dokonał on tego czynu. Z zeznań K. R. (k.4-5,137) i M. M. (1) (.92v-93,138) wynika, że bezpośrednio po kradzieży oleju udali się za sprawcą tego czynu, wiedzieli jak odpiął tablice rejestracyjne z samochodu i zamontował je na innym samochodzie, później pojechał na parking przed sklepem (...). Świadkowie ci nie wiedzieli, żeby domniemani sprawcy przekazali innym osobom olej lub przelali go z samochodu, którym poruszali się. Logicznym jest zatem, że olej ten powinien znajdować się w samochodzie sprawców (por. zdjęcie z k. 9). Tymczasem jak wskazał oskarżony (k.136v) i co potwierdziła jego żona (k.185) w samochodzie, którym jechał znajdowała się niewielka ilość oleju napędowego. Ponadto sprawca oszustwa (przyjmując kwalifikację prawną czynu z aktu oskarżenia) posługiwał się czapką i dużymi okularami przeciwsłonecznymi. Policjanci mieli informację o tym i poszukiwali tych rzeczy w samochodzie domniemanych sprawców, ale bezskutecznie (protokoły przeszukania z k. 15-16,19-20).

K. R. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.4-5), że jest agentem Stacji Paliw (...) w N. przy ul. (...). W dniu 31 marca 2017 r. pracownik tej Stacji A. P. zgłosił mu, że przed chwilą dokonano kradzieży i sprawca odjechał szarym R. (...) w stronę W.. Wsiadł do samochodu M. M. (1) i pojechał wraz z nim za tym pojazdem. Zobaczyli ten pojazd na ul. (...), kierujący wysiadł i coś robił przy przodzie pojazdu, a potem pojechał w stronę W.. Pojechali za nim i zadzwonił po Policję, samochód ten zatrzymał się na parkingu przy sklepie (...) w R., oczekiwali tam na przyjazd Policji, a gdy przyjechała wskazali im sprawców kradzieży oleju napędowego. Podczas rozprawy zeznał (k.137), że nie pamiętał sprawy, podtrzymał wcześniejsze zeznania, podał, że nie widział cały czas samochodu sprawców, stracili go

po pewnym czasie z pola widzenia, ale jest pewny, że samochód który zatrzymał się przed (...) był tym samym, którego kierujący dokonał kradzieży paliwa.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podał, że w dniu zdarzenia skradziono ze Stacji Paliw, którą zarządzał olej napędowy i udał się na poszukiwanie sprawców, zawiadomił Policję i pojechał do R., gdzie pojechali według niego sprawcy tego czynu. Ta część zeznań tego świadka jest logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań M. M. (1) (k.92v-93,138) i odtworzeniu nagrania (k.89,181). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań świadka, w której wskazał, że to oskarżony dokonał przedmiotowej kradzieży. Należy zauważyć, że świadek przy zachowaniu dobrej woli i chęci ujęcia faktycznego sprawcy mógł popełnić błąd odnośnie identyfikacji sprawcy podczas drogi z N. do R.. Miejscowości te sąsiadują ze sobą, ale od Stacji Paliw przy ul. (...) w N. do sklepu (...) w R. jest kilka kilometrów, w tym czasie obserwowany samochód mógł być pomyłony z innym podobnym, zwłaszcza w czasie, gdy samochód ten zajeżdżał na parking przed marketem, a oni zatrzymali się po drugiej stronie ulicy. Uwzględnić trzeba, że samochód sprawcy kradzieży paliwa miał być szary (por. zeznania analizowanego świadka z k. 4), a oskarżony jak wynika z jego wyjaśnień (k.137), potwierdzonych przez zeznania jego żony (k.185) jeździł samochodem w odcieniu zielonego groszku. Kolory samochodów są obecnie zasadniczo trudne do zidentyfikowania i jednoznacznego określenia, gdyż producenci samochodów raczej unikają kolorów podstawowych, a produkują pojazdy w odcieniach kolorów (por. opinia biegłych z k. 196). Należy też zwrócić uwagę, że zwłaszcza mężczyźni mają kłopoty w określeniu koloru, a przede wszystkim gdy jest to kolor pośredni, powstały z połączenia różnych kolorów. Stąd określenie kolor „szary” dla jednego obserwatora może być odcieniem brązu, czarnego lub innych kolorów, w tym również zielonego groszku. Dodatkowe kłopoty z identyfikacją kolorów może powodować odbijanie się promieni słonecznych od nadwozia samochodu, obserwacja samochodu oświetlonego promieniami słonecznymi, gdy jest pochmurno lub gdy samochodów znajduje się pod zadaszeniem. Jak wynika z opinii biegłych (k.188-208) nie można jednoznacznie określić koloru samochodu sprawców, co wynika również z oględzin samochodu na nagraniu (k.181). Jednak powodem dla którego nie można uznać, że świadek obserwował samochód sprawcy po odjechaniu ze Stacji i był nim samochód prowadzony przez oskarżonego jest to, że w samochodzie tym nie znaleziono przedmiotów pochodzących z kradzieży (56 litrów oleju napędowego) i służących do popełnienia tego czynu (czapki i okularów przeciwsłonecznych). Z protokołu przeszukania (k.15-16) wynika, że rzeczy takie były poszukiwane, tym bardziej że policjanci wiedzieli o szczegółach zdarzenia i powinni poszukiwać dowodów potwierdzających udział oskarżonego w zdarzeniu. Z protokołu przeszukania (k.15-16) i zeznań K. B. (k.52,168v) nie wynika, że sprawdzał ilość oleju w zbiorniku samochodu, choć oskarżony stwierdził, że takie sprawdzenie miało miejsce (k.136v). Okoliczność ta zatem powinna być rozstrzygnięta na korzyść oskarżonego, o czym w dalszej części.

Świadek K. P. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.28v), że spotkał się w dniu zdarzenia z kolegą M.. Zażył lekarstwa i był śpiący, stąd nie pamięta dokładnie co robili, ale pojechali samochodem M. na zakupy, zasnął w samochodzie i obudził się pod sklepem (...), przyjechała tam Policja. Podczas rozprawy zeznał (k.137), że pojechał z oskarżonym do sklepu (...), a później do (...). W sklepie chodził za nim jakiś mężczyzna i stwierdził, że wezwał Policję. Przyjechali policjanci i szukali tablic rejestracyjnych, później okularów i czapki, sprawdzali stan paliwa w zbiorniku samochodu. Przyjechał drugi patrol Policji, szukali tych samych rzeczy, nie znaleźli ich i mieli pretensje do oskarżonego, że był inaczej ubrany, choć ten nie przebierał się.

Zeznania tego świadka są wiarygodne, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, wiarygodnej części zeznań K. R. i M. M. (1) (k.92v-93,138) oraz odtworzeniu nagrania (k.89,181). Ponadto zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w protokołach przeszukania (k.15-16,19-20 i 76-79).

Świadek K. B. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.52), iż w dniu 31 marca 2017 r. pełnił służbę patrolową wraz z M. S., o godzinie 15.45 otrzymał zlecenie zatrzymania sprawcy kradzieży paliwa ze Stacji Paliw w N., według zgłaszającego interwencję sprawca ten miał pojechać pod sklep (...) w R.. Udali się tam, zastali na parkingu kierowcę i pasażera samochodu R. (...). Przeszukali te osoby oraz pojazd, którym się poruszali, nie znaleźli rzeczy, które mogłyby pochodzić z kradzieży paliwa ani służących do jej dokonania. Zatrzymani mężczyźni twierdzili, że nie dokonali tej kradzieży. Podczas rozprawy zeznał (k.168v), że podczas służby otrzymali polecenie, by pojechać w stronę N., gdzie miało dojść do kradzieży paliwa ze Stacji Paliw, na parkingu przed sklepem (...) znajdował się samochód podobny

do opisanego w zgłoszeniu. Dokonali zatrzymania mężczyzn poruszających się tym samochodem, w pojeździe tym nie było rzeczy pochodzących z przestępstwa ani służących do jego popełnienia.

Zeznania te zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach K. P., wiarygodnych częściach zeznań K. R. i M. M. (1) (k.92v-93,138) oraz protokołach przeszukania (k.15-16,19-20 i 76-79).

M. I. zeznała w toku postępowania przygotowawczego (k.57v-58), że użytkuje samochód marki F. (...) o nr rej. (...). W dniu 31 marca 2017 r. pojechała tym samochodem do Przychodni (...) przy ul. (...) w N., zaparkowała w sąsiedniej uliczce około godziny 15.00. Od lekarza wyszła około godziny 15.40, nie zauważyła niczego niepokojącego i wróciła do domu. W dniu 1 kwietnia 2017 r. przyjechała do niej Policja i pytali o samochód, którym jeździła. Sprawdziła jego stan i okazało się, że tylna tablica rejestracyjna była niecałkowicie wsunięta na swoje miejsce. Podczas rozprawy zeznała (k.137v), że była z dziećmi u lekarza w N., po wizycie pojechała do domu, następnego dnia przyjechała do niej Policja, okazało się, że tablica rejestracyjna jej samochodu była naruszona.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w protokole oględzin (k.64-65) i dokumentacji fotograficznej (k.83).

Świadek M. M. (1) zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.92v-93), że w dniu 31 marca 2017 r. pracował na Stacji Paliw (...) w N.. Około godziny 15.20 pracownik tej Stacji A. P. poinformował go o dokonanej kradzieży paliwa. Wraz z kierownikiem K. R. wsiedli do jego samochodu i udali się na poszukiwanie samochodu sprawcy. Zobaczyli, że na ulicy (...) stał samochód odpowiadający opisowi samochodu sprawcy, samochód ten pojechał w stronę W., udali się za nim, a kierownik zadzwonił na Policję i zgłosił zdarzenie. Jadąc za tym samochodem przyjechali pod sklep (...) w R., tam wkrótce przyjechał patrol Policji. Stwierdził, że sprawca kradzieży paliwa był tym samym mężczyzną, którego wskazali policjantom na parkingu przed (...). Podczas rozprawy zeznał (k.138), że o sprawie dowiedział się z monitoringu stacyjnego. Pojechał za samochodem sprawców, opis samochodu wskazał mu kolega na Stacji, zobaczył z K. R., że ktoś zmieniał tablice rejestracyjne na samochodzie i pojechali za tym pojazdem. Samochód ten zatrzymał się przy markecie, tam dojechała wezwana Policja.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podał, że w dniu zdarzenia skradziono ze Stacji Paliw, gdzie pracował olej napędowy i udał się na poszukiwanie sprawców, kierownik zawiadomił Policję i pojechali do R., za jak sądził samochodem sprawcy tego czynu. Ta część zeznań tego świadka jest logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań K. R. i odtworzeniu nagrania (k.89,181). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań świadka, w której wskazał, że to oskarżony dokonał kradzieży paliwa w dniu zdarzenia. Należy zauważyć, że świadek przy zachowaniu dobrej woli i chęci ujęcia faktycznego sprawcy mógł popełnić błąd odnośnie identyfikacji sprawcy podczas drogi z N. do R.. Miejscowości te sąsiadują ze sobą, ale od Stacji Paliw przy ul. (...) w N. do sklepu (...) w R. jest kilka kilometrów, w tym czasie obserwowany samochód mógł być pomyłony z innym podobnym, zwłaszcza w czasie, gdy samochód ten zajeżdżał na parking przed marketem. Z protokołu przeszukania (k.15-16) wynika, że rzeczy pochodzące z kradzieży lub będące narzędziami do jej popełnienia nie zostały odnalezione w samochodzie rzekomych sprawców. Rzeczy te, a zwłaszcza 56 litrów oleju trudno ukryć i w czasie przeszukania powinny być ujawnione.

Świadek W. B. zeznał (k.169), że był referentem niniejszej sprawy, po kradzieży paliwa pracownicy Stacji Paliw pojechali za samochodem sprawców i informowali o tym Policję, samochód zatrzymał się przy (...), gdzie przyjechali policjanci.

Zeznania tego świadka nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie miał on bezpośrednich wiadomości w sprawie i jedynie potwierdził twierdzenia świadków i ogólny przebieg zdarzenia.

Świadek A. W. (2) zeznała (k.184), że w dniu zdarzenia była Komendantem Komisariatu Policji w N. i nadzorowała przeprowadzane w sprawie czynności. W sprawie wspomagali ich policjanci z W., którzy zatrzymali domniemych sprawców.

Zeznania tego świadka nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie miała ona bezpośrednich wiadomości w sprawie i jedynie potwierdziła ogólny przebieg zdarzenia.

Świadek A. R. zeznała (k.185), że w dniu zdarzenia mąż pojechał do sklepu (...) z kolegą K. samochodem marki R. (...) koloru zielonego, w odcieniu opalizującego groszku. Mąż poinformował ją, że Policja sprawdzała poziom paliwa w zbiorniku i było go niewiele, gdy mąż wrócił w samochodzie świeciła się kontrolka „rezerwy”. Po obejrzeniu nagrania stwierdziła, że nie było na nim jej męża ani samochodu.

Należy wziąć pod uwagę, że świadek jest żoną oskarżonego, z którym pozostaje w dobrych relacjach i miała powód, by pomóc mu uniknąć odpowiedzialności karnej. Jednak nie można stwierdzić, by zeznania te były oderwane od innych dowodów i można wykazać, że pozostają w sprzeczności z wiarygodnymi dowodami. Z protokołu przeszukania jej samochodu (k.15-16) wynika, że nie było w nim rzeczy pochodzących z przestępstwa lub służących do popełnienia przestępstwa, o sprawdzeniu ilości paliwa w baku samochodu stwierdził ponadto K. P. (k.137), a z opinii biegłych wynika, że nie można dokładnie określić koloru samochodu sprawcy (k.196), samochód ten mógł być koloru zbliżonego do szarego, grafitowego, stalowego lub srebrnego.

Opinia biegłych z dziedziny kryminalistyki (k.188-208) jest jasna i pełna, biegli wskazali zastosowane metody badawcze i w sposób fachowy wskazali sposób jej wykonania, nie była kwestionowana przez strony, stąd stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 228 został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu to, że w dniu 31 marca 2017 r. w N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd co do zamiaru wywiązania się z transakcji zakupu i doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. w kwocie 270,17 złotych w ten sposób, że na Stacji Paliw zatankował olej napędowy (...) w ilości 56,64 litra do samochodu marki R., stosując przy tym podstępny zabieg w postaci zawieszenia na oryginalnych tablicach rejestracyjnych pojazdu tablic rejestracyjnych o wyróżniku (...), należących do samochodu F. (...), a następnie nie wywiązał się z warunków umowy i odjechał ze Stacji Paliw. Czyn ten zakwalifikowano jako występki z art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 286 § 1 k.k. karze od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności podlega m.in. ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Uwzględniając okoliczności zdarzenia uznać należy, że zdarzenie powinno być tak zakwalifikowane, gdyż sprawca przyjechał na Stację Paliw, wzbudził przekonanie, że chciał kupić paliwo i wywiązać się z umowy sprzedaży, tzn. zapłacić za paliwo, a następnie odjechać i uniemożliwić ustalenie tożsamości, poprzez zawieszenie na użytkowanym samochodzie cudzych tablic rejestracyjnych. Należy uwzględnić, że Stacja Paliw działa na zasadzie złożenia oferty zakupu paliwa, a zainteresowana osoba przystępuje do zawarcia umowy w sposób dorozumiały, poprzez tankowanie paliwa. Zgodnie z treścią art. 66 § 1 k.c. oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia jej zawarcia. Stacja Paliw obwieszcza ofertę sprzedaży paliwa, poprzez wskazanie ceny litra paliwa. Druga strona wie zatem na jakich warunkach może kupić paliwo, co sprowadza się przede wszystkim do informacji ile będzie kosztować określona ilość paliwa. Natomiast zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedający zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać ją, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedającemu cenę rzeczy. Zatem osoba, która zamierza wywiązać się z umowy sprzedaży paliwa na stacji benzynowej po zatankowaniu uiszcza cenę paliwa. Natomiast, jeśli kupujący

nie ma takiego zamiaru mamy do czynienia z kradzieżą rzeczy, a jeśli osoba podająca się za kupującego uniemożliwia identyfikację to należy rozważyć czy nie działał w ramach wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd. Niewątpliwie przybycie na stację benzynową i zatankowanie paliwa bez podstępnych zabiegów z ukryciem tablicy rejestracyjnej, a następnie odjechanie bez uiszczenia płatności będzie kradzieżą mienia, kwalifikowaną jako wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. lub przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., w zależności od wartości paliwa. Natomiast zawieszenie cudzej tablicy rejestracyjnej wprowadza sytuację, gdy pokrzywdzony zostaje wprowadzony w błąd co do okoliczności zdarzenia, a zwłaszcza możliwości ustalenia tożsamości sprawcy. Przyjęcie, że kradzież paliwa bez wykorzystania cudzych tablic rejestracyjnych i z wykorzystaniem takich tablic powinny być kwalifikowane tak samo byłoby nie do pogodzenia z zasadami odpowiedzialności za czyn karalny i prowadzić mogłoby do powszechnego wykorzystywania cudzych tablic rejestracyjnych, skoro miałyby być traktowane (i w konsekwencji tak samo karane) jak kradzież bez wykorzystania takich tablic. Zatem Prokuratura słusznie przyjęła w akcie oskarżenia, że zdarzenie powinno być zakwalifikowane jako przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy, uznać należy, że w razie udowodnienia, że to oskarżony zatankował paliwo i odjechał nie uiszczając opłaty, możliwym będzie przypisanie mu winy za zarzucane mu w akcie oskarżenia przestępstwo. Analizując wyżej omówione dowody, stwierdzić należy, że oskarżony nie został zatrzymany na miejscu zdarzenia, a podczas pościgu, który nie można uznać za bezpośredni, gdyż prowadzący ten pościg agent Stacji i jej pracownik K. R. i M. M. (1) stracili z zasięgu wzroku samochód sprawcy i odnaleźli go na parkingu (...). Na parkingu marketu znajduje się przeważnie wiele samochodów, a znaczna część z nich jest do siebie podobna, zdarzają się samochody tej samej marki i modelu oraz w zbliżonym kolorze. Sama okoliczność związana z tym, że wyżej wymienione osoby wskazały na samochód oskarżonego nie stanowi zatem przekonującego dowodu, że to oskarżony dokonał zaboru paliwa na pokrzywdzonej Stacji Paliw. Należy wziąć pod uwagę, że 56 litrów paliwa to znaczna ilość, której zużycie nastąpić może po przejechaniu około 900 kilometrów (przy przyjęciu zużycia na poziomie 6 litrów na 100 kilometrów). Niewątpliwie po przejechaniu kilku kilometrów wskaźnik zużycia paliwa powinien wskazywać na „pełny bak” i możliwe do przejechania około 900 kilometrów. Należy zaznaczyć, że do oskarżyciela publicznego należało zabezpieczenie dowodów popełnionego przestępstwa, w niniejszej sprawie takim dowodem byłoby wykazanie, że oskarżony był w posiadaniu około 56 litrów paliwa. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego (k.136v) i K. P. (k.137) policjanci na miejscu zdarzenia sprawdzili, że w samochodzie prowadzonym przez oskarżonego znajdowało się niewiele paliwa, świeciła się „rezerwa” i system komputerowy wskazywał możliwość przejechania 90 kilometrów. Tego sprawdzenia nie potwierdzili policjanci K. B. (k.168v), M. S. (k.16o) ani A. W. (2) (k.184), jednak logicznym jest, że powinni to uczynić. Natomiast jeśli faktycznie tego nie zrobili, to przy twierdzeniu oskarżonego i stwierdzeniach policjantów, że nie pamiętali tej okoliczności, należy uznać, że takie sprawdzenie odbyło się, choć nie zostało zaprotokołowane. Następnie należy zauważyć, że pozbycie się ze zbiornika samochodu 56 litrów paliwa jest procesem trudnym i czasochłonnym, nawet gdyby przyjąć, że oskarżony korzystał z pomocy innych osób, to musiałby mieć na to czas, przynajmniej kilkanaście minut. Tymczasem ww. wskazani świadkowie ze Stacji Paliw stwierdzili, że oskarżony nie przelewał paliwa ze zbiornika samochodu, którym jechał. Również protokół przeszukania samochodu, którym jechał oskarżony nie potwierdza, że to on dokonał przedmiotowej kradzieży, gdyż w jego samochodzie nie było okularów przeciwsłonecznych ani czapki (k.15-16).

Nie jest również wiarygodnym dowodem winy oskarżonego nagranie z kamery monitoringu z dnia zdarzenia. Jak wynika z protokołu odtworzenia nagrania (k.89) i bezpośredniego zapoznania się z tym dowodem (k.181) nagranie to jest kiepskiej jakości, nie wskazuje na choćby zbliżone podobieństwo sprawcy kradzieży do oskarżonego, nie można nawet określić koloru samochodu sprawcy (por. opinia biegłych z k. 188-208).

Podsumowując, uznać należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, że oskarżony dokonał wprowadzenia w błąd pracowników pokrzywdzonej firmy i zatankował paliwo, po zawieszeniu na prowadzonym samochodzie cudzej tablicy rejestracyjnej, przez co pokrzywdzona firma miała nie poznać jego tożsamości. Zgodnie zatem z treścią art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. należy uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając że nie popełnił on przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku.